

Sygn. akt II Ca 646/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Protokolant Protokolan sądowy Katarzyna Sawicka-Borowik

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2022 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa I. J.

przeciwko J. L.

o zapłatę kwoty 1485,50 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 marca 2021 roku, w sprawie (...)

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie I w ten sposób, że zasądza od J. L. na rzecz I. J. kwotę 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

2) w punkcie II w ten sposób, że zasądza od J. L. na rzecz I. J. kwotę 106,38 zł (sto sześć złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od J. L. na rzecz I. J. kwotę 103,44 zł (sto trzy złote czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zasądzonego koszty postępowania odwoławczego do dnia zapłaty.

Sygn. akt II Ca 646/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 kwietnia 2018 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego w P. w dniu 6 kwietnia 2018 roku, powódka – I. J. wniosła o zasądzenie od pozwanej – J. L. kwoty 1485,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych (k. 4-7).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą i zajmuje się zawodowo między innymi sprzedażą towarów, które zostały wyszczególnione w fakturze z dnia 5 marca 2018 roku. Pozwana zawarła z powódką standardową umowę sprzedaży towarów oferowanych przez powódkę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Jak wynika z faktury, towary zostały doręczone w dniu 2 marca 2018 roku. Towary zostały dostarczone i wykorzystane w miejscu prowadzenia prac remontowych, to jest pod adresem wskazanym jako adres dla doręczeń

pozwaną. Pozwana częściowo uregulowała należność z faktury, jednak w dalszym ciągu pozostaje do uregulowania kwota 1485,50 zł.

Powódka wskazała, że wszystkie sprzedane towary były dobrej jakości i specyfikacją odpowiadały zamówieniu (umowie sprzedaży) zawartemu z pozwaną.

*

W odpowiedzi na pozew pozwana – J. L., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwaną zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 287 zł (k. 27-31).

*

Wyrokiem z dnia 4 marca 2021 roku Sąd Rejonowy wP. oddalił powództwo i zasądził od I. J. na rzecz J. L. kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 101).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach tej działalności powódka prowadziła sklep, w którym oferowała parkiety drewniane, listwy oraz materiały budowlane do układania parkietu.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. L. udała się z mężem do sklepu prowadzonego przez I. J.. J. L. była zainteresowana parkietem dębowym, który kosztował od 80 zł do 116 zł, oraz parkietem z jesionu. Parkiet z jesionu występował w trzech rodzajach: A. za cenę 135 zł za m², E. za cenę 96 m² oraz R. za cenę 78 zł za m².

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. poinformowała J. L., że jej mąż wykonuje usługi ułożenia parkietu. Po telefonicznej konsultacji z mężem I. J. wskazała, że ułożenie, cyklinowanie i położenie lakieru wyniesie kwotę 50 zł za m², to jest łącznie 1200 zł, a także, że usługa, lakier i klej objęte są podatkiem od towarów i usług w wysokości 8%, a sama podłoga 23%. J. L. zdecydowała się na zakup 25 m² parkietu z jesionu za kwotę 96 zł za m² oraz na skorzystanie z usługi ułożenia parkietu. Ustalono, że kwota za usługę może zostać powiększona o koszty wykonania wylewki, jeśli okaże się, że zachodzi konieczność jej położenia, co miał ocenić mąż I. J. po zdjęciu starego parkietu. J. L. wybrała również listwy wykończeniowe. I. J. wskazała, że konieczne będzie jeszcze dokupienie jakichś materiałów. J. L. z mężem zamówili również klej konieczny do ułożenia parkietu za kwotę 430 zł i olej za kwotę 285 zł. Podczas powyższych ustaleń nie był obecny L. J. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie powyższych ustaleń małżonkowie L. uznali, że koszt materiałów i usługi, nawet w przypadku wykonania wylewki, nie przekroczy 5000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 listopada 2017 roku J. L. uiszczyła kwotę 1500 zł tytułem zaliczki na zakup parkietu z jesionu klasa EV w ilości 25 m². Zaliczka miała zostać zaliczona na poczet łącznej ceny za parkiet, która miała wynieść 2400 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że po zawarciu umowy I. J. uzyskała informację, że nie jest w stanie sprowadzić wybranego przez J. L. parkietu. Skontaktowała się z J. L. i zaproponowała zamianę parkietu na inny. Udała się do banku, w którym pracowała J. L., i okazała jej proponowaną klepkę parkietu. J. L. wyraziła zgodę na zmianę parkietu. Uzyskała również informację, że parkiet będzie droższy niż pierwotnie wybrany, przy czym I. J. zapewniała, że postara się obniżyć cenę. Po zmianie parkietu doszło również do zmiany listew wykończeniowych. Proponowaną listwę okazał J. L. L. J. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że L. J. (1) poinformował małżonków L., że konieczne jest wykonanie wylewki. Małżonkowie L. wyrazili na powyższe zgodę. L. J. (1) poprosił o zaliczkę w wysokości 300 – 400 zł. J. L. wręczyła mu kwotę 1000 zł. (...) na wylewkę L. J. (1) nabył poza sklepem swojej żony. L. J. (1) kupił 23 worki wylewki. W pozostałym zakresie usługa ułożenia parkietu została wykonana przez L. J. (1), który w tym celu wykorzystał materiały dostarczone przez swoją

żonę I. J.. L. J. (1) podejmował decyzje, jakie materiały, poza parkietem, listwami, klejem i olejem, zostaną użyte i takie materiały dostarczyła I. J.. L. J. (1) zdecydował również, że konieczna jest większa ilość kleju. I. J., poza umówionym klejem o wadze 25 kg, dostarczyła między innymi opakowanie kleju o wadze 17 kg o wartości 305 zł. L. J. (1) zerwał stary parkiet, oczyścił beton, ułożył nowy parkiet, wycyklinował i dokonał olejowania i zamontowania listew.

Sąd Rejonowy ustalił, że zakupienie kolejnego kleju, a także ilość i cena zakupionej wylewki, gruntu, listew, taśmy, akrylu, pianki, plandeki i taśmy blue masking, nie były konsultowane z J. L.. J. L. ani jej mąż nie widzieli dokładnie, jakie materiały zostały dostarczone. Nie dokonywali ich odbioru. J. L. nie wyraziła oświadczenia woli zapłaty za niezamówione towary.

Sąd Rejonowy ustalił, że przed zakończeniem prac polegających na ułożeniu parkietu J. L. uiściła łącznie za materiały i usługę kwotę „niespełna” 4971,80 zł, część tej kwoty – 2971,80 zł przyjęła I. J., a pozostała część L. J. (1), w tym 1000 zł jako zaliczkę na wylewkę.

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. kwotę uiszczoną przez J. L. zaliczyła na poczet zapłaty za parkiet, za zgodą J. L.. Choć formalnie I. J. prowadzi odrębną działalność gospodarczą, to bywa, że L. J. (1) pobiera należności dla I. J., a I. J. dla L. J. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że po ułożeniu parkietu L. J. (1) zwrócił się do J. L. o dopłatę kwoty około 2800 zł. Okazał wyliczenia dokonane odręcznie na kartce zawierające obliczenie kosztów zakupu materiałów od I. J., materiałów zakupionych od osób trzecich oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę. L. J. (1) nie potrafił wyjaśnić, w jaki sposób została wyliczona kwota do dopłaty. L. J. (1) doliczył między innymi kwotę 500 zł za zerwanie starego parkietu, jego wyniesienie i oczyszczenie betonu. Na tym etapie ani I. J. ani jej mąż L. J. (1) nie wystawili faktur. Małżonkowie L. byli zaskoczeni wysokością żądanej kwoty i nie zgodzili się jej zapłacić. J. L. stała na stanowisku, że cała kwota za materiały i usługę nie powinna przekroczyć 5000 zł. Małżonkowie J. umówili się z małżonkami L. w sklepie (...) w celu rozliczenia. Powyższe spotkanie przebiegało w chaosie i nie doprowadziło do porozumienia.

Sąd Rejonowy ustalił, że odbyło się kolejne spotkanie w obecności małżonków L. i I. J., lecz również nie doprowadziło do zakończenia rozliczeń.

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. dostarczyła J. L. parkiet w ilości 25,40 m². Po wykonaniu parkietu została jedna nie otwarta paczka parkietu zawierająca 1 m² parkietu. L. J. (1) zabrał powyższą paczkę i oświadczył, że zostanie zwrócona do sklepu.

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. w dniu 5 marca 2018 roku wystawiła fakturę VAT numer (...) do paragonu (...) na kwotę 4311,80 zł, obejmującą następujące produkty:

- 1) parkiet jesion EV 420 x 70 x 22 w ilości 24,4 m² za kwotę 117 zł za m², to jest za kwotę 2854,80 zł,
- 2) klej do parkietu (25 kg) za kwotę 435 zł,
- 3) klej do parkietu (17 kg) za kwotę 305 zł,
- 4) grunt żywiczny – trzy opakowania o wadze 1 kg każde, za kwotę 40 zł każde, to jest za kwotę 120 zł,
- 5) olej B. O. za kwotę 285 zł,
- 6) listwę przypodłogową brzożową i dębową w ilości 20 m², za kwotę 12 zł za m², to jest za kwotę 240 zł,
- 7) taśmę – 2 sztuki, po 2,50 zł każda, to jest za kwotę 5 zł,
- 8) akryl express biały 300 ml – 3 sztuki, po 10,50 zł każda, to jest za kwotę 31,50 zł,

9) piankę Tytan za kwotę 35,50 zł.

Łącznie faktura numer (...) obejmowała produkty za kwotę 4311,80 zł. Z faktury wynikało, że dotyczy ona produktów dostarczonych w dniu 5 marca 2018 roku. Faktura wskazywała, że zapłacono gotówką 4311,80 zł. Faktura nie obejmowała 1 m² zwróconego parkietu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 5 marca 2018 roku I. J. wystawiła także fakturę numer (...), wskazując, że jest to faktura do paragonu (...) na kwotę 28,50 zł, obejmująca 2 sztuki plandeki, każda po 9,50 zł, oraz produkt o nazwie B. (...) m za kwotę 9,50 zł, a także wskazując, że towar został dostarczony w dniu 11 stycznia 2018 roku i został opłacony gotówką.

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. w okresie, w którym dokonywała sprzedaży materiałów J. L., była zwolniona od obowiązku uiszczenia podatku VAT, zaś L. J. (1) rozliczał się z podatków ryczałtowo.

Sąd Rejonowy ustalił, że w późniejszym okresie, z uwagi na niemożność porozumienia się z J. L., I. J. uznała, że w dalszym ciągu będzie się domagać zapłaty za powyższy 1 m² parkietu, lecz nie zwróciła go J. L..

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. dokonała korekty faktury VAT numer (...) do dokumentu (...) (...) z dnia 5 marca 2018 roku, która w stosunku do faktury (...) różniła się kwotą 117 zł za 1 metr kwadratowy parkietu. Faktura wskazywała, że po korekcie ilość pakietu wynosiła 25,40 m⁽²⁾ za kwotę 117 zł za m⁽²⁾, to jest 2971,80 zł. W dalszej części wskazano, że wartość faktury po korekcie wynosiła 4428,80 zł. Jako kwotę do zapłaty wskazano 117 zł, przy czym (w fakturze) znajduje się adnotacja, że zapłacono gotówką kwotę 117 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że I. J. okazała również paragon z B. D. na kwotę 25,96 zł za kliny dylatacyjne, paragon ze sklepu (...) na kwotę 227,94 zł za podkład cementowy samopoziomujący oraz fakturę VAT numer (...), wystawioną przez P. W. „na dane” (...) na kwotę 829,10 zł, obejmującą samopoziomujący podkład podłogowy, walek do wylewek, listwę podtynkową, unigrunt i klej do płytek.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że powódka domagała się zapłaty za materiały, jakie miała dostarczyć pozwanej w ramach zawartej umowy sprzedaży.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 535 § 1 k.c. i wskazał, że przedmiot umowy sprzedaży i jego cena muszą zostać określone najpóźniej w dacie zawarcia umowy. Powódka i pozwana zawarły umowę podczas pobytu J. L. w sklepie prowadzonym przez I. J., nie później niż w dniu 3 listopada 2017 roku. Powyższa data wynika z potwierdzenia zapłaty zaliczki. Potwierdzenie wskazuje, że w tej dacie została ustalona ilość i rodzaj parkietu oraz jego łączna wartość oraz w przeliczeniu na m².

Sąd uznał, że po zawarciu umowy doszło do zmiany umowy poprzez zmianę rodzaju i ceny parkietu, który miała sprzedać powódka. Wprawdzie pozwana twierdziła, że nie знаła ceny parkietu, który finalnie został ułożony, otrzymała jedynie informację, że parkiet będzie nieco droższy, jednakże poprzez zapłatę żądanej kwoty uznała w tym zakresie roszczenie powódki o zapłatę za parkiet po cenie 117 zł za m². Pozwana, jak podała w odpowiedzi na pozew, uznała, że nie będzie się sprzeczać o cenę parkietu i zapłaciła w całości kwotę żadaną tytułem zapłaty za parkiet.

Sąd Rejonowy wskazał, że poza parkietem, według dołączonych faktur umowa miała obejmować:

1) klej do parkietu – 25 kg za kwotę 435 zł,

2) klej do parkietu – 17 kg za kwotę 305 zł,

3) trzy opakowania gruntu żywicznego (opakowanie 1 kg) po 40 zł za opakowanie – łącznie za kwotę 120 zł,

- 4) olej B. O. za kwotę 285 zł,
- 5) listwy przypodłogowe (brzoza, dąb) w ilości 20 m², za kwotę 12 zł za m², to jest za kwotę 240 zł,
- 6) dwie taśmy po 2,50 zł każda, to jest za kwotę 5 zł,
- 7) trzy sztuki akrylu express biały 300 ml po 10,50 zł za sztukę, to jest za kwotę 31,50 zł,
- 8) piankę Tytan za kwotę 35,50 zł,
- 9) 2 plandeki po 9,50 zł każda,
- 10) taśmę B. M. (28x50) za kwotę 9,50 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że łączna wartość wymienionych ruchomości wynosiła 1485,50 zł według cen z faktur i takiej kwoty powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu Rejonowego, powódka nie udowodniła, że „pозwana faktycznie złożyła oświadczenie woli odebrania i zapłacenia za część wyżej wymienionych produktów”. Z poczynionych ustaleń wynika, że ilości materiałów koniecznych do ułożenia parkietu w części dokonywał L. J. (1), a nie J. L.. L. J. (1) nie miał przy tym umocowania do zawierania umowy sprzedaży w imieniu pozwanej. Czynność taka nie została również przez nią potwierdzona. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dał podstawy do przyjęcia, że poza parkietem pozwana wyraziła wolę nabycia własności wyłącznie oleju i jednego opakowania kleju, to jest towarów za łączną kwotę 720 zł. Pozwana dokonywała również wyboru listew przypodłogowych, lecz żaden wiarygodny dowód nie wskazuje na to, aby pozwana określiła ilość listew wskazanych na fakturze oraz zaakceptowała proponowaną cenę zakupu. Pozwana nie kwestionowała, że poza jednym opakowaniem kleju powyższe towary zostały dostarczone do jej mieszkania i wykorzystane przy układaniu parkietu, jednakże sam ten fakt nie stwarza po jej stronie obowiązku zapłaty na podstawie umowy sprzedaży. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy o prawach konsumenta, spełnienie świadczenia niezamówionego przez konsumenta, o którym mowa w art. 9 pkt 6 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 2070), następuje na ryzyko przedsiębiorcy i nie nakłada na konsumenta żadnych zobowiązań. Ust. 2 stanowi, że brak odpowiedzi konsumenta na niezamówione świadczenie nie stanowi zgody na zawarcie umowy. Jest to wyjątek od możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, który w niniejszym przypadku znajduje zastosowanie, gdyż niewątpliwie jest, że powódka przy wykonywaniu umowy działała jako przedsiębiorca, zaś pozwana jako konsument.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie udowodniła, aby pozwana zawarła umowę sprzedaży: kleju do parkietu 17 kg, gruntu żywicznego, listew przypodłogowych, taśmy, akrylu, pianki, plandek i taśmy B. M.. Powódka wprawdzie uprzedzała, że do ułożenia parkietu będą potrzebne jeszcze inne towary, lecz nie zostały one umownie dookreślone.

Sąd Rejonowy uznał za niezasadne żądanie zapłaty również co do kwoty 720 zł za klej w ilości 25 kg i olej, ponieważ powódka nie udowodniła roszczenia co do wysokości. Powódka przy prowadzeniu swojej działalności, ustalała z pozwaną również warunki zmiany parkietu. Prowadziła swoją działalność w sposób nieprzejrzysty. Niewątpliwie jest, że powódka usiłowała dokonać rozliczenia wspólnie z mężem. Faktury zostały sporządzone dopiero wówczas, gdy strony nie doszły do porozumienia w zakresie rozliczenia. Powódka w swych zeznaniach podała, że w toku prowadzonej przez nią działalności bywało tak, że jej mąż odbierał należności w jej imieniu, a ona w imieniu męża. Nie inaczej było w rozpoznawanej sprawie, gdzie L. J. (1) po ułożeniu podłogi zgłosił się do małżonków L. w celu dokonania rozliczenia zarówno za materiały, jak i za swoją pracę. Kolejne spotkanie w celu rozliczenia odbyło się wprawdzie przy obecności L. J. (1) i I. J., ale również dotyczyło rozliczenia zarówno umowy zawartej z L. J. (1), jak i z I. J., w sklepie (...), mimo, że siedziba działalności L. J. (1) nie była tożsama. Z zeznań pozwanej wynika, że oprócz kwoty 2917,80 zł za parkiet uiściła do rąk L. J. (1) kwotę 2000 zł. 1000 zł miało stanowić częściową zapłatę na wylewkę. Natomiast zachodzi wątpliwość, w jaki sposób zaliczyć pozostałą kwotę 1000 zł. Zdaniem Sądu, pozwana skutecznie podniosła, że sposób

rozliczeń pomiędzy małżonkami J. budzi wątpliwości. Nawet L. J. (1) na pytanie Sądu, w jakim charakterze miał wykonywać usługę ułożenia parkietu, nie potrafił określić, czy zostały zawarte dwie umowy, czy też był podwykonawcą lub pełnomocnikiem powódki. Wskazać należy, że L. J. (1) na potrzeby wykonania wylewki kupował między innymi podkład i grunt, lecz faktura została wystawiona nie na jego nazwisko, a na nazwisko I. J. prowadzącej działalność pod firmą (...). To L. J. (1) okazywał J. L. listwy przypodłogowe. Faktury były wystawiane ze znacznym opóźnieniem. L. J. (1), który jako pierwszy domagał się zapłaty od pozwanej, i to zarówno w imieniu swoim, jak i żony, sam przyznał, że nie był dobrze przygotowany do tej rozmowy. Taki nietransparentny sposób prowadzenia działalności wprowadził J. L. w błąd co do całkowitego kosztu, który będzie musiała ponieść. Błąd ten był wywołany przez powódkę, która jako profesjonalista w ramach lojalności powinna przedstawić w sposób nie budzący wątpliwości ceny za wszystkie produkty przed ich doręczeniem, a jeśli podjęła się reprezentowania męża – również usług świadczonych przez niego.

Sąd Rejonowy wskazał, że decydującą okolicznością, z powodu której Sąd oddalił powództwo jest uznanie, iż okoliczność, że pozwana uiściła zapłatę w całości wynika z faktur złożonych przez powódkę do pozwu. Faktury zawierają stwierdzenie, że zostały opłacone w całości gotówką. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia co do zasady jak i co do wysokości i z tego względu Sąd oddalił powództwo na podstawie wyżej wymienionych przepisów oraz art. 6 k.c.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 98 § 1 k.p.c.

*

Od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 4 marca 2021 roku apelację wniosła I. J., reprezentowana przez pełnomocnika, zaskarżając wyrok w całości.

Powódka zarzuciła „naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na wyrok, tj:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez:

a) przyjęcie, że pozwana nie zamówiła kleju, gruntu, listew, taśmy, akrylu, pianki, plandeki i taśmy blue masking podczas gdy z okoliczności sprawy wynika że taki sposób zamówienia towarów dla wykonania zamówionej usługi jest zwyczajowy;

b) absurdalne przyjęcie, że pozwana zapłaciła gotówką powódce całą kwotę wyszczególnioną na fakturach złożonych do pozwu, ponieważ w ich treści zapisano zapłatę gotówką, pomimo, że bezspornym było, że pozwana zapłaciła powódce jedynie kwotę 2971,80 zł za parkiet, zaś kwotę 1000 zł L. J. (1) za wylewkę i kolejne 1000 zł L. J. (1) za robociznę, co jasno podkreślono w odpowiedzi na pozew, żadnych innych kwot pozwana nie uiściła;

c) brak przyjęcia, co było bezsporne, że pozwana uiściła na rzecz powódki dwie zaliczki: 1500 zł oraz 1471,80 zł tytułem zapłaty za parkiet i przyznane w odpowiedzi na pozew, gdzie wskazano, że #pozwana nie chciała się spierać o tak małe relatywnie kwoty w związku z czym dopłaciła za parkiet tyle ile chciała powódka”, Sąd uznał jedynie pierwotną kwotę ceny za parkiet tj. 2400 zł;

d) brak przyjęcia, że zakup listew przypodłogowych o wartości 240 zł został z pozwaną ustalony w sytuacji kiedy pozwana wybrała pierwotne listwy a następnie akceptowała ich zmianę;

e) przyjęcie ogólnikowym stwierdzeniem, że zakup kolejnego kleju oraz ilość i cena zakupionej wylewki, gruntu, listew, taśmy, akrylu, pianki, plandeki i taśmy blue masking nie były konsultowane z J. L. podczas gdy pozwana na rozprawie w dniu 23 lutego 2021 r. jednoznacznie zeznała, że zawarła umowę na klej i olej oraz kupiła listwy przypodłogowe a ponadto (co znalazło się w zapisie dźwiękowym protokołu czas 50:18, lecz nie w skróconym pisemnym), że listwy #były tańsze zaoferowane w sklepie a później wymienione na droższe” co wbrew ustaleniom Sądu oznacza, że pozwana znała cenę listew zarówno pierwotnych jak i zmienionych;

f) przyjęcie, że #została jedna nie otwarta paczka parkietu zawierająca 1 m² parkietu” podczas gdy biorąc pod uwagę jego wymiary tj. 420x70x22 nie jest to możliwe, ponieważ paczki zawierały większą ilość parkietu i faktycznie został 1 m² parkietu, lecz nie była to nienaruszona paczka co umożliwiłoby jej dalszą odsprzedaż;

g) przyjęcie, iż J. L. nie złożyła oświadczenia woli co do zakupu materiałów koniecznych do ułożenia parkietu, w sytuacji gdzie pozwana została wcześniej poinformowana przez powódkę o możliwości powstania dodatkowych kosztów dotyczących towarów wykorzystywanych do ułożenia parkietu oraz jakie materiały będą potrzebne;

2) mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 505⁷ kpc poprzez brak jego zastosowania z uwagi na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego co do zakresu wykonanych prac, wyceny wykonanych prac oraz zużycia materiałów;

3) art. 328 § 2 kpc poprzez niezrozumiałe uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odnoszące się poprzez § 2 pkt 4 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie do sprawy o wartości przedmiotu sporu powyżej 5000 zł w sytuacji kiedy Strona pozwana była zastępowana przez radcę prawnego i brak jakiegokolwiek innego uzasadnienia dla wskazanej w wyroku kwoty 270 zł;

4) art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów prowadzącą do przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie pozwana nie dokonała zakupu towarów wyszczególnionych na fakturach powódki”.

Powódka wniosła o „zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od J. L. na rzecz I. J. kwoty 1485,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty” oraz o „zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji stosownie do wyniku sprawy”¹ (k. 115-117).

÷

W odpowiedzi na apelację J. L., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za drugą instancję, oraz o przeprowadzenie rozprawy (k. 125-127).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki popierał apelację. Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie apelacji (k. 138v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że w niniejszej sprawie do rozpoznania apelacji mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 roku.

Przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469) stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Do wniesionej apelacji nie ma natomiast zastosowania przepis art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

÷

Apelacja powódki jest częściowo zasadna.

Uzasadnione są częściowo zarzuty powódki dotyczące prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Przystępując do oceny zasadności tych zarzutów, należy podkreślić, że podstawą faktyczną powództwa wniesionego przez I. J. była umowa sprzedaży rzeczy ruchomych, która według twierdzeń powódki została zawarta pomiędzy nią, jako sprzedającą, a J. L. i K. L., jako kupującymi.

Z faktów przytoczonych przez powódkę w pozwie i w toku dalszego postępowania, a także z przedstawionych przez powódkę dowodów z dokumentów wynika, że I. J. domaga się zapłaty ceny za następujące ruchomości:

- 1) jedno opakowanie kleju do parkietu MK 73 marki U., o wadze 25 kg – **435 zł**,
- 2) jedno opakowanie kleju do parkietu marki U., o wadze 17 kg – **305 zł**,
- 3) trzy opakowania gruntu żywicznego PE 317 marki U., o wadze 1 kg każde – **120 zł** (= 3 · 40 zł),
- 4) jedno opakowanie oleju marki B. O. 2K – **285 zł**,
- 5) dwadzieścia metrów bieżących listew przypodłogowych brzoźowych i dębowych – **240 zł** (= 20 m · 12 zł/m),
- 6) dwa opakowania taśmy o szerokości 25 mm – **5 zł** (= 2 · 2,50 zł),
- 7) trzy opakowania białego akrylu marki E., o pojemności 300 ml każde – **31,50 zł** (= 3 · 10,50 zł),
- 8) jedno opakowanie pianki marki T. – **35,50 zł**,
- 9) jedno opakowanie taśmy marki B. (...) – **9,50 zł**,
- 10) dwie plandeki, o wymiarach 4 m na 5 m każda – **19 zł** (= 2 · 9,50 zł).

Przedmiotem powództwa nie było natomiast roszczenie o zapłatę ceny za parkiet jesionowy. Wynika to w szczególności z porównania wysokości kwot wynikających z faktur wystawionych przez I. J. i kwot zapłaconych przez J. L. I. J.. Różnica odpowiada kwocie dochodzonej pozwem.

$$4457,30 \text{ zł} - 2971,80 \text{ zł} = 1485,50 \text{ zł}$$

Faktury dołączone do pozwu i wskazane w pozwie jako element podstawy faktycznej powództwa wystawione zostały na kwoty:

- 1) **4311,80 zł** (k. 12),
- 2) **117 zł** (k. 10-11),
- 3) **28,50 zł** (k. 9).

Suma cen wynikających z tych faktur to **4457,30 zł**.

W sprawie bezsporny był fakt, że przy zawarciu umowy sprzedaży w dniu 3 listopada 2017 roku J. L. zapłaciła I. J. zaliczkę w kwocie **1500 zł** na poczet ceny parkietu (k. 34).

Bezsporny był również fakt, że w późniejszym czasie J. L. zapłaciła I. J. kwotę **1471,80 zł** stanowiącą pozostałą część ceny kupionego parkietu (k. 29 – okoliczność przyznana przez pozwaną; k. 40 – kopia odręcznego rozliczenia, w posiadaniu którego była pozwana i które pozwana złożyła; k. 43 – okoliczność przyznana przez powódkę).

Łącznie na poczet ceny parkietu J. L. zapłaciła zatem kwotę **2971,80 zł**. Kwota ta odpowiada właśnie cenie kupionego parkietu. Skoro przedmiotem umowy sprzedaży był parkiet w ilości 25,40 m², który został dostarczony do mieszkania pozwanej, a cena 1 m² kupionego parkietu wynosiła 117 zł, to cena całości wynosi właśnie **2971,80 zł**.

$$25,40 \text{ m}^2 \cdot 117 \text{ zł/m}^2 = 2971,80 \text{ zł}$$

Pozwana zapłaciła zatem całość ceny za kupiony parkiet i w rozpoznawanej sprawie powódka nie dochodziła roszczenia z tego tytułu, co jednoznacznie podkreśliła w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 roku (k. 43). Bez znaczenia jest przy tym stwierdzenie powódki zawarte w zeznaniach złożonych w dniu 23 lutego 2021 roku, że „domaga się zapłaty za ten metr parkietu”, ponieważ jest to parkiet pozwanej i jej męża (k. 97v). Stwierdzenie to zostało wypowiedziane pod wpływem emocji w końcowej części zeznań i nie oznacza, że powódka dokonuje przedmiotowej częściowej zmiany powództwa. Byłaby to przy tym zmiana całkowicie bezskuteczna z uwagi na treść przepisu art. 193 § 2¹ zd. 1 k.p.c., ponieważ z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne miana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym.

Dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy nie ma zatem znaczenia okoliczność, że nie został wykorzystany około 1 m² parkietu. Pozwana jest właścicielem niewykorzystanej części parkietu i parkiet ten powinien być jej wydany przez powódkę.

Bezprzedmiotowy dla rozstrzygnięcia apelacji jest w związku z tym zarzut przytoczony w punkcie 1 f) części wstępnej apelacji. Jak już wyżej wyjaśniono, w rozpoznawanej sprawie powódka nie dochodzi roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży parkietu. Wynika to jednoznacznie z treści pozwu. Dodatkowo należy wskazać, że cena ta została w całości zapłacona przez kupującą, także w tej części, w której obejmowała parkiet niewykorzystany do położenia w pokoju pozwanej.

W związku z powyższym bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest również okoliczność, czy powódka zgodziła się przyjąć z powrotem parkiet niewykorzystany do ułożenia w pokoju pozwanej, a w związku z tym, czy doszło do częściowego rozwiązania umowy sprzedaży, czy też nie. Okolicznością bezsporną w rozpoznawanej sprawie jest fakt, że około 1 m² parkietu L. J. (1) zabrał z miejsca wykonywania pracy do sklepu prowadzonego przez powódkę, a pierwotna faktura wskazywała na 24,40 m² parkietu (k. 12). Korekta tej faktury dotyczyła wyłącznie 1 m² parkietu (k. 10-11).

Sporne było, czy paczka, która zawierała „porcję” parkietu nieulożoną na podłodze, była rozpakowana („napoczęta”), czy też nie. Świadek L. J. (1) mówił w swoich zeznaniach o nieotwartej paczce (k. 72v). Z kolei K. L. wskazywał, że paczka była otworzona (k. 83), po czym zeznał, że paczka nie była rozpakowana (k. 83v).

Oczywiste jest, że jeżeli opakowanie zbiorcze z materiałem budowlanym jakim jest parkiet zostanie otworzone, to praktycznie nie jest możliwe wykorzystanie pozostałości w innym miejscu. W zasadzie dotyczy to również opakowania nieotwartego, jeżeli ilość znajdującego się w nim parkietu jest niewystarczająca do ułożenia na planowanej powierzchni. Poszczególne partie parkietu mogą się bowiem różnić kolorem, fakturą drewna, a nawet minimalnie rozmiarami, co uniemożliwi wykorzystanie różnych partii materiału na tej samej powierzchni. Do ustalenia tego faktu nie są wymagane wiadomości specjalne, lecz zwykłe doświadczenie życiowe.

Przyjęcie lub nieprzyjęcie „zwrotu” parkietu zależało zatem wyłącznie od woli sprzedającego albo od treści zawartej wcześniej umowy.

Należy zatem powtórzyć, że z faktów przytoczonych przez powódkę w pozwie i w toku dalszego postępowania, a także z przedstawionych przez powódkę dowodów z dokumentów wynika, że I. J. domaga się zapłaty ceny za wymienione wyżej ruchomości.

Roszczeń innego rodzaju dochodzi L. J. (1) w sprawie (...) Sądu Rejonowego w P.. Są to typowe roszczenia o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z umowy o dzieło. L. J. (1) otrzymał przy tym od pozwanej dwie zaliczki po 1000 zł.

Kwestia ilości zużytych przez niego materiałów na wykonanie wylewki, a w związku z tym prawidłowość zaliczenia zaliczki lub zaliczek na koszty tych materiałów, w szczególności podkładu cementowego samopoziomującego, nie należała w ogóle do istoty rozstrzygnięcia w sprawie (...), lecz będzie podlegała ocenie i rozstrzygnięciu w sprawie (...) Sądu Rejonowego w P.

÷

Przystępując do dalszych rozważań należy wskazać, że oczywiście bezzasadne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że za oddaleniem powództwa ma przemawiać „uznanie, iż okoliczność, że pozwana uiściła zapłatę w całości wynika z faktur złożonych przez powódkę do pozwu (k. 9-12)”, które „zawierają stwierdzenie, że zostały opłacone w całości gotówką”.

Powyższe stanowisko Sądu pierwszej instancji jest częściowo niejasne, ponieważ nie wynika z niego jednoznacznie, czy Sąd oddalił powództwo dlatego, że faktury, na które powołuje się Sąd Rejonowy, zawierają przytoczone wyżej stwierdzenie, czy też dlatego, że Sąd ten ustalił, iż należności z tytułu ceny sprzedaży ruchomości wskazanych w fakturach zostały zapłacone w całości przez pozwaną.

Jeżeli chodzi o pierwsze rozumienie przytoczonej wypowiedzi, to jest oczywiste, że oświadczenie wierzyciela o spełnieniu świadczenia na jego rzecz przez dłużnika nie jest oświadczeniem woli kreującym fakt wygaśnięcia zobowiązania, lecz stanowi jedynie okoliczność faktyczną – element stanu faktycznego konkretnego wypadku – mogącą stanowić podstawę ustalenia (wnioskowania), że skoro wierzyciel złożył takie oświadczenie, to dłużnik rzeczywiście spełnił na jego rzecz świadczenie objęte oświadczeniem. Samo złożenie takiego oświadczenia nie powoduje jednak wygaśnięcia zobowiązania, jak również nie jest równoznaczne z faktem, że świadczenie zostało w rzeczywistości spełnione.

W rozpoznawanej sprawie obie strony były zgodne co do tego, że świadczenia pieniężne stanowiące przedmiot wierzytelności z tytułu sprzedaży ruchomości wymienionych w fakturach dołączonych do pozwu nie zostały spełnione w całości. Jak wyżej wskazano, zapłata dotyczyła jedynie ceny sprzedaży parkietu w kwocie **2971,80 zł**.

Fakt, że świadczenia pieniężne stanowiące przedmiot wierzytelności z tytułu sprzedaży ruchomości wymienionych w fakturach dołączonych do pozwu nie zostały spełnione w całości, wynikał nie tylko z twierdzeń stron, ale również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. W tym zakresie wyjaśnienia i zeznania stron oraz zeznania świadków były nie tylko ze sobą zgodne, ale przede wszystkim wiarygodne w świetle całego zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Oczywiście nie można wykluczyć wypadku, że w konkretnym stanie faktycznym strona konkretnej czynności prawnej dochodzi roszczeń o spełnienie świadczeń stanowiących przedmiot zobowiązań wynikających z takiej czynności, a druga strona co najmniej przyznaje fakt niespełnienia świadczenia, lub dodatkowo uznaje powództwo, pomimo istnienia dowodów potwierdzających fakt spełnienia świadczenia. Rzeczą sądu jest wówczas ocena wiarygodności takich dowodów w zestawieniu ze zgodnymi twierdzeniami stron, z których wynikają okoliczności przeciwne, a w razie uznania dowodów za wiarygodne, ocena zasadności powództwa w kontekście celów, jakie strony chcą osiągnąć, przyznając fakty, które w rzeczywistości nie istnieją, lub uznając powództwo, pomimo jego oczywistej bezzasadności.

Przepis art. 229 k.p.c. stanowi, że nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości.

Przepis art. 213 § 2 k.p.c. stanowi, że sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Z powołanych przepisów wynika, że sąd nie jest bezwzględnie związany przyznaniem faktów przez stronę przeciwną, jak również uznaniem powództwa przez pozwanego.

W rozpoznawanej sprawie nie miało miejsce uznanie powództwa nawet w części, natomiast przyznanie przez pozwaną faktu niezapłacenia całości ceny sprzedaży ruchomości wskazanych w fakturach dołączonych do pozwu nie budziło żadnych wątpliwości co do wiarygodności twierdzeń powódki w tym zakresie i wiarygodności twierdzeń pozwanej przyznającej te twierdzenia.

W związku z powyższym należy uznać, że zawarte w fakturach dołączonych do pozwu zapisy o treści „Zapłacono gotówką:” nie mają potwierdzenia w rzeczywistym stanie rzeczy, a tym samym żadnego znaczenia z punktu widzenia oceny zasadności powództwa.

÷

Prawidłowe są co do zasady ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji przedstawione na stronie drugiej i trzeciej uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 107v-108).

Ustalenia te należy jednak uzupełnić o następujące uwagi.

Przed wizytą w sklepie powódki w dniu 3 listopada 2017 roku, kiedy została zawarta umowa sprzedaży, pozwana z mężem dwukrotnie odwiedzała w celach informacyjnych sklep prowadzony przez powódkę (k. 72 – zeznania L. J. (1)).

Podczas pierwszej wizyty został sporządzony przez powódkę pismem ręcznym dokument zawierający informacje o rodzajach parkietu (dębowy i jesionowy) i ich cenach, o wysokości podatku od towarów i usług oraz o wysokości stawki jednostkowej (za 1 m² powierzchni podłoża) stosowanej przez jej męża za ułożenie, wycyklinowanie i polakierowanie parkietu.

Informacja o zróżnicowanych stawkach tego podatku nawiązywała do możliwych form „nabycia” materiałów, a mianowicie w zależności od tego, czy sprzedaży dokonywałyby I. J., czy też „dostawcą” materiałów takich jak klej i lakier do parkietu byłby jej mąż, który z „własnych” materiałów wykonywałby pracę polegającą na ułożeniu parkietu w mieszkaniu pozwanych.

Powódka nie zawierała z pozwaną w tym dniu umowy sprzedaży, ani też innej umowy, w szczególności umowy o dzieło, jak również nie proponowała zawarcia tej ostatniej umowy ze swoim udziałem, jako wykonawcą dzieła. Powódka poinformowała jedynie pozwaną i jej męża, że wykonania pracy polegającej na ułożeniu nowego parkietu, po uprzednim zerwaniu starego i odpowiednim przygotowaniu podłoża, mógłby podjąć się jej mąż. Z wypowiedzi powódki jednoznacznie wynikało, że uzgodnień w tym zakresie pozwana i jej mąż mogliby dokonać z mężem powódki.

Prawdopodobnie podczas drugiej wizyty J. L. i jej męża w sklepie prowadzonym przez powódkę został sporządzony dokument, którego odpis znajduje się na karcie 50 akt sprawy.

W treści dokumentu wskazany został adres poczty elektronicznej powódki oraz jej numer telefonu, a także nazwa rodzaju parkietu, dane wskazujące na ilość („22”) i cenę („26”) parkietu, cenę („430”) kleju, cenę oleju (285 zł) i wysokość wynagrodzenia męża powódki („1200 zł – praca”).

W dokumencie pojawia się też kwota 500 zł, jako element sumy liczb 3835 i 500:

„ 3835

+ 500 zł

3335 ”.

Można wnioskować, że adres poczty elektronicznej powódki oraz jej numer telefonu zostały napisane przez powódkę, ponieważ wskazuje na to charakter pisma, natomiast pozostała treść dokumentu została napisana ręcznie przez męża pozwanej, co przyznała sama pozwana (k. 49 – pismo z dnia 27 lutego 2019 roku).

W rozpoznawanej sprawie pozwana pierwotnie jednoznacznie przyznała, że umowa sprzedaży zawarta z I. J. dotyczyła również zakupu kleju do parkietu, oleju do parkietu i listew przypodłogowych (k. 43v-44 – wyjaśnienia pozwanej).

Okoliczność tę potwierdza również notatka sporządzona ręcznie przez męża pozwanej podczas drugiej wizyty z pozwaną w sklepie prowadzonym przez powódkę. W notatce tej wyraźnie wskazano wyraz „klej”, a obok niego liczbę „430” oznaczającą z całą pewnością cenę, ponieważ pozostałe dane liczbowe zawarte w tej notatce wyrażają właśnie ceny (k. 50).

Dokumenty, których kopia i odpis znajdują się na kartach 39 i 50 akt sprawy, nie były sporządzane podczas tej samej wizyty pozwanej i jej męża w sklepie prowadzonym przez powódkę. Skoro więc pierwszy dokument był sporządzony podczas pierwszej wizyty, a drugi zawiera dane bardziej skonkretyzowane, to drugi musiał zostać sporządzony podczas drugiej wizyty.

Podczas drugiej wizyty pozwana i jej mąż uzyskali zatem informacje co do potrzebnej ilości kleju i oleju oraz ich ceny.

Umowa sprzedaży parkietu została zawarta przez I. J. oraz J. L. i jej męża w dniu 3 listopada 2017 roku, czego potwierdzeniem jest w szczególności dokument zatytułowany „Potwierdzenie wpłaty zaliczki”.

Z całą pewnością doszło w tym dniu do ustalenia, że w sklepie prowadzonym przez powódkę zostaną kupione także listwy przypodłogowe, jedno opakowanie oleju oraz jedno opakowanie kleju do parkietu o wadze 25 kg. Jeżeli nawet zawarta w tym zakresie umowa nie miała jeszcze charakteru umowy sprzedaży, jako umowy zobowiązującej, ewentualnie była umową sprzedaży zawartą pod warunkiem, gdyż klej, olej i listwy byłyby potrzebne dopiero w chwili sprowadzenia przez powódkę parkietu i wydania go pozwanej, to umowa taka doszła do skutku najpóźniej z chwilą przywiezienia opakowania kleju, opakowania oleju i listew do mieszkania pozwanych w celu ich wykorzystania do wykonania podłogi.

Umowa sprzedaży dotyczyła przy tym jednego („pierwszego”) opakowania kleju do parkietu o wadze 25 kg, ponieważ wskazana liczba odpowiada właśnie cenie takiego opakowania kleju, a ponadto na tym etapie rozmów między stronami nie było w ogóle mowy o większej ilości kleju niż jedno opakowanie o wadze 25 kg. Sama zresztą powódka przyznała, że uzgodnienia między stronami dotyczyły sprzedaży tylko jednego opakowania (puszki) kleju o wadze 25 kg, gdyż powódka oceniła, że ta ilość wystarczy, biorąc pod uwagę powierzchnię pokoju, w którym, według twierdzeń pozwanej, parkiet miał zostać ułożony.

Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań świadka L. J. (1) oraz zeznań I. J. wynika jednoznacznie, że do chwili rozpoczęcia układania parkietu w mieszkaniu pozwanych nie było w ogóle mowy o kupnie drugiego opakowania kleju do parkietu. W związku z tym, że podczas pierwszego dnia układania parkietu L. J. (1) zużył znaczną ilość kleju z pierwszego opakowania, to wziął ze sklepu prowadzonego przez żonę drugie opakowanie kleju do parkietu (o wadze 17 kg), celem wykorzystania na wypadek, gdyby zabrakło kleju z „pierwszego opakowania” (k. 73 – zeznania L. J. (1); k. 42v w zw. z k. 97 – zeznania powódki).

Z wyjaśnień i zeznań powódki wynika jednoznacznie, że nikt, w szczególności pozwana i jej mąż, nie uzgadniał z powódką kwestii zakupu drugiego opakowania kleju (k. 42v w zw. z k. 97).

÷

Błędne jest ustalenie Sądu pierwszej instancji, że „ilość i cena (...) listew” nie były konsultowane z J. L.. Z wyjaśnień i zeznań samej J. L. jednoznacznie wynika, że rodzaj i cena listew były przedmiotem rozmów podczas wizyty lub wizyt w sklepie pozwanej (k. 98 – protokół pisemny; k. 91 – protokół elektroniczny).

W wyjaśnieniach złożonych na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę pozwana wprost wskazała, że kupiła również listwy przypodłogowe (k. 44). Wprawdzie pierwotnie strony umówiły się, że przedmiotem sprzedaży będą

inne listwy, niż te które ostatecznie zostały zainstalowane przez L. J. (1) w mieszkaniu pozwanej, jednak doszło do zmiany umowy w tym zakresie i pozwana wyraziła zgodę na zainstalowanie innych, droższych listew.

÷

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w związku planowanym remontem pokoju J. L. i jej mąż zawarli dwie umowy cywilnoprawne:

1) umowę sprzedaży z I. J., której przedmiotem była sprzedaż parkietu (24,50 m²), jednego opakowania kleju do parkietu o wadze 25 kg, jednego opakowania oleju do parkietu oraz listew przypodłogowych w ilości potrzebnej do zainstalowania w pokoju pozwanej i jej męża,

2) umowę o dzieło z L. J. (1), której przedmiotem było położenie, wycyklinowanie i pokrycie olejem parkietu w pokoju z mieszkania zamawiających, po uprzednim przygotowaniu podłoża, co obejmowało zdjęcie i utylizację „starego parkietu” oraz wykonanie niezbędnej wylewki, a także której przedmiotem było zamontowanie listew przypodłogowych.

I. J. i L. J. (1) prowadzili odrębne działalności gospodarcze, a w związku z tym odrębnie zawierali umowy i prowadzili rozliczenia z kontrahentami. I. J. nigdy nie zawierała z J. L. i jej mężem umowy o dzieło, której przedmiotem miałyby być wykonanie nowej podłogi w pokoju w mieszkaniu pozwanej, ani też nawet nie proponowała zawarcia takiej umowy. Nie mieściło się to nawet w zakresie prowadzonej przez powódkę działalności. I. J. zaproponowała jedynie, że czynności w tym zakresie może wykonać jej mąż – L. J. (1) i przekazała wstępne informacje na ten temat uzyskane od męża, wskazując wyraźnie, że pozwana i jej mąż uzgodnień w tym zakresie powinni dokonywać z L. J. (1).

J. L. i jej mąż nie musieli przystępować do rozmów (rokowań) z L. J. (1), jednak skorzystali z propozycji (informacji) przedstawionej przez I. J. i zawarli z L. J. (1) ustną umowę o wykonanie dzieła, jakim było położenie, wycyklinowanie i pokrycie olejem parkietu w pokoju z mieszkania zamawiających, po uprzednim przygotowaniu podłoża, co obejmowało zdjęcie i utylizację „starego parkietu” oraz wykonanie niezbędnej wylewki, a także której przedmiotem było zamontowanie listew przypodłogowych.

Z L. J. (2) ustalony został rodzaj i zakres prac, obejmujący w szczególności zerwanie i utylizację „starego” parkietu oraz przygotowanie podłoża pod nowy parkiet.

L. J. (1) nie działał jako podwykonawca I. J.. Pomimo że w swoich zeznaniach L. J. (1) użył takiego sformułowania, to jednak wypowiedź w tym zakresie jednoznacznie wskazuje na potoczne rozumienie tego słowa, a nie znaczenie prawne. To L. J. (1) podejmował decyzję co do wykonania dzieła oraz dokonywał w tym zakresie ustaleń z pozwaną i jej mężem. L. J. (1) nie zawierał żadnej umowy z I. J., w szczególności umowy o dzieło, o pracę lub zlecenia.

Obie umowy zostały wykonane – odpowiednio przez sprzedającą i wykonawcę dzieła.

Sprzedająca – I. J. przyjęła od J. L. zaliczkę w kwocie 1500 zł na poczet ceny sprzedaży parkietu, a następnie pozostałą część ceny za parkiet w kwocie 1471,80 zł.

Wykonawca dzieła – L. J. (1) przyjął od J. L. zaliczki w kwotach 1000 zł i 1000 zł na poczet kosztów wykonania umowy i wynagrodzenia, w szczególności na poczet kosztów związanych z nabyciem materiałów na wykonanie wylewki, o co wyraźnie zwrócił się do J. L..

W rozpoznawanej sprawie nie istniała w ogóle potrzeba, ani też prawna możliwość „zaliczania” na poczet ceny sprzedaży zaliczek uiszczonych przez J. L. mężowi powódki – T. J.. Zaliczki uiszczane przez J. L. mężowi powódki – T. J. dokonywane były na poczet wierzytelności T. J., nie zaś na poczet wierzytelności I. J. z tytułu ceny sprzedaży.

Błędne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powódka „usiłowała” dokonać rozliczenia wspólnie z mężem. Każda ze wskazanych osób samodzielnie pobierała zaliczki na poczet własnych wierzytelności i odrębnie wystawiała

faktury dla celów rozliczeń publicznoprawnych. Okoliczność, że powódka ujęła w wystawionych przez siebie fakturach także te rzeczy wykorzystane przez L. J. (1) do wykonania dzieła, które w rzeczywistości nie były objęte umową sprzedaży, wynikała z błędnego przekonania powódki, że należy je ująć, jako rzeczy sprzedane pozwanej, a nie jako materiał pobrany przez męża w celu wykonania dzieła. Powódka nie miała jakiegokolwiek zamiaru narażenia pozwanej na dodatkowe koszty, czy też zamiaru sprzedaży rzeczy niezamówionych. Wartości ruchomości użytych w celu wykonania dzieła może w takim wypadku dochodzić L. J. (1), co nie mogłoby mieć miejsca, gdyby przyjąć, że rzeczy te zostały objęte sprzedażą.

÷

Całkowicie nieprawdziwe jest twierdzenie pozwanej zawarte w zeznaniach złożonych w dniu 23 lutego 2021 roku, że „myślała, że klej i lakier, który jest wskazany na kartce zawiera się w kwocie 5000 zł” oraz że „rozumiała, że kwota 50 zł to ma być kwota za wszystko łącznie z parkietem”, a „usługa będzie kosztowała 50 zł za metr kwadratowy”. To samo dotyczy twierdzeń, że „ogólna cena miała wynosić 5000 zł”, „cena 50 zł za metr miała obejmować wszystkie usługi” oraz że „myślała, że w cenie 50 zł za metr (...) (powódka i jej mąż) gwarantują jej klej”.

Powyższym twierdzeniom przeczą pierwotne wyjaśnienia pozwanej, treść przedstawionych przez strony, a zwłaszcza przez pozwaną, dokumentów, a przede wszystkim fakt, że z powódką pozwana zawierała jedynie umowę sprzedaży, nie zaś umowę innego rodzaju, w szczególności umowę o dzieło.

Na notatce na dokumencie na karcie 39 pojawia się zapis „1000 – wylewka” niezależnie od zapisu „21 x 50 zł”, co jednoznacznie wskazuje, że przedmiotem rozmów było przekazanie informacji o wysokości szacunkowego kosztu wykonania wylewki (1000 zł) oraz informacji o wysokości jednostkowego wynagrodzenia za ułożenie, wycyklinowanie i polakierowanie (ostatecznie olejowanie) 1 m² parkietu (50 zł za 1 m²).

Zapisy w pierwszych czterech akapitach wskazanego dokumentu wykonane zostały przez powódkę (na kopii dokumentu widoczne jako zapisane grubszym, ciemniejszym tuszem), natomiast w dalszej części zapisy wykonane zostały przez pozwaną lub jej męża (k. 39; k. 43v i k. 97 – wyjaśnienia i zeznania powódki; k. 98 (00:52:02) – zeznania pozwanej, zgodne w tej części z zeznaniami powódki).

Niezależnie od tego, przedmiotem drugiej rozmowy wstępnej było przekazanie informacji, że wynagrodzenie za zdjęcie („zerwanie”) starego parkietu i jego zabranie wyniesie **500 zł** (k. 42v w zw. z k. 97 – zeznania powódki), a wynagrodzenie za położenie, wycyklinowanie i pomalowanie olejem parkietu („praca”) **1200 zł**.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego w ogóle nie wynika, aby w umowie o dzieło strony ustaliły, że koszty materiałowe wykonania wylewki, czy też inne koszty materiałowe związane z wykonaniem umowy o dzieło pokryje wykonawca, czyli L. J. (1).

Twierdzenia pozwanej, że powódka zapewniła ją, iż koszt wykonania nowej podłogi nie przekroczy 5000 zł, nie tylko nie są wiarygodne, ale pozostają sprzeczne z innymi twierdzeniami samej pozwanej. Skoro pozwana zamierzała kupić parkiet za cenę około 2400 zł (k. 34), a cena ta ostatecznie wzrosła do kwoty 2971,80 zł, a ponadto pozwana miała świadomość konieczności zapłaty ceny za klej (pierwotnie 430 zł), ceny za olej (285 zł), ceny za listwy (ostatecznie 240 zł), a także wynagrodzenia za usunięcie i utylizację „starego” parkietu (500 zł) i wynagrodzenia za wykonanie podłogi (co najmniej 1200 zł, ponieważ w grę wchodziło jeszcze zamocowanie cokołów, czego kwota ta nie obejmowała), to już z tego wynika, że „koszty” wykonania podłogi przekraczały 5600 zł. To tego dochodziły jeszcze koszty materiałowe związane z wykonaniem wylewki oraz inne konieczne koszty materiałowe związane z wykonaniem dzieła.

÷

Z powyższych ustaleń wynika jednoznacznie, że J. L. i jej mąż zawarli z I. J. umowę sprzedaży parkietu w ilości 25,40 m² (cena **2971,80 zł**), jednego opakowania kleju do parkietu o wadze 25 kg (cena **435 zł**), jednego opakowania oleju

do parkietu (cena **285 zł**) oraz listew przypodłogowych w ilości potrzebnej do zainstalowania w pokoju pozwanej i jej męża (cena **240 zł**).

Wprawdzie w rozmowach wstępnych cena opakowania kleju o wadze 25 kg określana była na 430 zł (k. 50), jednak pomiędzy czasem tych rozmów a dniem zawarcia umowy upłynął okres ponad miesiąca i cena sprzedaży wzrosła o 5 zł.

Błędne jest przy tym stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powódka nie udowodniła roszczenia z tytułu ceny za klej i olej co do wysokości. Z ustaleń samego Sądu pierwszej instancji wynika jakie pojemniki z klejem i olejem kupiła pozwana i jej mąż oraz jaka była cena tych ruchomości.

÷

Z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że pozwana, jako kupująca, nie uiściła:

1) ceny sprzedaży jednego opakowania kleju do parkietu o wadze 25 kg – kwoty 435 zł,

2) ceny sprzedaży jednego opakowania oleju do parkietu – kwoty 285 zł,

3) ceny sprzedaży listew przypodłogowych – kwoty 240 zł.

Łączna kwota do zapłaty wynosi **960 zł**.

W rozpoznawanej sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 5 ustawy z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (Dz. U. z 2020 r. poz. 287 – tekst jednolity).

Zarówno parkiet i listwy przypodłogowe w ilości niezbędnej do ułożenia w pokoju w mieszkaniu pozwanej, jak również opakowanie kleju o wadze 25 kg i opakowanie oleju do pokrycia parkietu, były przedmiotem umowy sprzedaży zawartej przez strony i nie miała miejsca sytuacja spełnienia świadczenia niezamówionego przez konsumenta, o którym mowa w art. 9 pkt 6 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2070).

Rzeczy będące przedmiotem umowy sprzedaży zostały wydane przez sprzedawcę kupującym. Wydanie to nastąpiło w ten sposób, że ruchomości przywiózł do mieszkania J. L. i jej męża mąż powódki, który wykonywał umowę o dzieło. Posługiwanie się przez Sąd Rejonowy zwrotem, że ruchomości te „dostarczyła” I. J. jest nieprecyzyjne. I. J. wydała kupującym wskazane rzeczy, korzystając z pomocy męża, jako swojego pomocnika przy wykonywaniu umowy sprzedaży.

Pozostałe ruchomości, które zostały wymienione w fakturach dołączonych do pozwu w rozpoznawanej sprawie, nie były przedmiotem umowy sprzedaży zawartej pomiędzy I. J. a J. L. i jej mężem, lecz zostały przywiezione do mieszkania pozwanych i wykorzystane przez L. J. (1) jako materiały służące do wykonania umowy o dzieło. Rozstrzygnięcie zagadnienia, czy wykorzystanie tych ruchomości było celowe lub konieczne do wykonania umowy o dzieło przekracza zakres rozpoznania i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Roszczeń z tego tytułu może natomiast dochodzić L. J. (1), gdyż to on jest legitymowany w tym zakresie. Należy zwrócić jedynie uwagę, że sam fakt określenia przez producenta w specyfikacji kleju poziomu zużycia ilości tego produktu w stosunku do powierzchni jego położenia nie oznacza jeszcze, że w tym konkretnym wypadku ilość kleju zawarta w „pierwszym” opakowaniu (25 kg) była wystarczająca, nawet mimo wcześniejszego wykonania wylewki. Z zeznań L. J. (1) wynikało, że ilość kleju zawarta w „pierwszym” opakowaniu była niewystarczająca i konieczne było otwarcie drugiego opakowania, z którego wykorzystano tylko część kleju. Kalkulacja zawarta w zestawieniu dołączonym do odpowiedzi na pozew (k. 36) jest błędna w swoim założeniu, ponieważ zakłada, że wykorzystane zostały oba opakowania kleju, co jest niezgodne z rzeczywistością. Tymczasem konieczność otwarcia drugiego opakowania mogła czynić nieprzydatną do dalszego wykorzystania pozostałą ilość kleju zawartą w tym opakowaniu, a w związku z tym wykonawcy dzieła należałoby się zwrot pełnej kwoty za materiał.

Ewentualnej ocenie w innej sprawie podlegać może kwestia, czy L. J. (1) uzgadniał z mężem pozwanej potrzebę wykorzystania drugiego opakowania kleju (o wadze 17 kg), czy też nie, choć kwestia ta nie ma decydującego znaczenia w tej kwestii, ponieważ możliwa jest sytuacja, że bez dodatkowej ilości kleju nie było możliwe położenie całości parkietu w pokoju pozwanych.

÷

I. J. przysługuje również roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie od kwoty 960 zł.

Z przepisu art. 481 § 1 k.c. wynika, że odsetki jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia.

O tym, kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, w tym także świadczenia pieniężnego, rozstrzyga treść przepisów art. 476 zd. 1 k.c. w zw. z art. 476 zd. 2 k.p.c. Z przepisów tych wynika, że dłużnik dopuszcza się opóźnienia, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela.

Wykładnię przepisów art. 476 zd. 1 k.c. w zw. z art. 476 zd. 2 k.p.c. należy uzupełnić o stwierdzenie, że dłużnik dopuszcza się opóźnienia także wówczas, gdy nie spełnia świadczenia w terminie wynikającym z właściwości zobowiązania. Wniosek taki wynika z zestawienia przepisów art. 476 zd. 1 k.c. i art. 476 zd. 2 k.p.c. z treścią przepisu art. 455 k.c.

Umowa sprzedaży jest umową wzajemną, a w związku z tym świadczenia wynikające z tej umowy powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia.

W odniesieniu do świadczeń będących przedmiotem zobowiązań wynikających z umów wzajemnych termin spełnienia tych świadczeń określa przepis art. 488 § 1 k.c., przewidując zasadę jednoczesności spełnienia, z wyjątkami wynikającymi z końcowej części tego przepisu.

Świadczenie z tytułu ceny wynikające z umowy sprzedaży zawartej przez strony rozpoznawanej sprawy powinno zostać spełnione jednocześnie z wydaniem przez sprzedającą kupującym ruchomości będących przedmiotem sprzedaży, a w każdym razie najpóźniej w chwili zażądania przez sprzedającą w pierwszym kwartale 2018 roku zapłaty reszty ceny przez kupującą.

Powódka domagała się odsetek za fakt opóźnienia w zapłacie od dnia doręczenia pozwanej pozwu. Doręczenie to nastąpiło w dniu 14 stycznia 2019 roku (k. 41 – potwierdzenie odbioru).

Z powyższych rozważań wynika, że powódce przysługuje roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 960 zł za okres dłuższy niż objęty żądaniem pozwu, jednak nie jest możliwe orzekanie co przedmiotowi, który nie był objęty żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.).

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie I w ten sposób, że zasądził od J. L. na rzecz I. J. kwotę **960 zł** z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty;

2) w punkcie II w ten sposób, że zasądził od J. L. na rzecz I. J. kwotę **106,38 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu.

÷

Zmiana rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II zaskarżonego wyroku jest konsekwencją częściowej zmiany tego wyroku w punkcie I.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję stanowi przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na to, że powództwo zostało częściowo oddalone, Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami, mając na względzie fakt, w jakiej części każda ze stron przegrała sprawę w pierwszej instancji.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z. 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Ogółem koszty procesu w rozpoznawanej sprawie wyniosły w pierwszej instancji **621,20 zł**.

Powódka poniosła koszty w kwocie **323,80 zł**, obejmujące:

1) opłatę od pozwu – **30 zł** (k. 2-3, 8); powódka uiściła wprawdzie opłatę w kwocie 75 zł, jednak wpłacona kwota o 45 zł przewyższa opłatę należną i w związku z tym nie może być uznana w tej części za koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw w znaczeniu określonym przez przepis art. 98 § 1 k.p.c.; uiszczona nienależnie kwota powinna być zwrócona na podstawie art. 80 ust. 1 i art. 80a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;

2) opłatę pocztową za przesłanie do Sądu Rejonowego przesyłki poleconej zawierającej pozew – **6,80 zł** (k. 15),

3) opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – **17 zł** (k. 56),

4) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **270 zł**, ustalone według stawki minimalnej na podstawie ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity).

Pozwana poniosła koszty w kwocie **297,40 zł**, obejmujące:

1) opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego udzielonego w rozpoznawanej sprawie – **17 zł** (k. 33),

2) opłaty pocztowe za przesłanie do Sądu Rejonowego przesyłek poleconych zawierających pisma procesowe, których wniesienie było niezbędne do celowej obrony – **5,20 zł** (k. 38) i **5,20 zł** (k. 51),

3) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **270 zł**, ustalone według stawki minimalnej na podstawie ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity).

Pozwana przegrała sprawę w **0,65** części, ponieważ w takim zakresie zostało uwzględnione żądanie pozwu (960 zł : 1485,50 zł = 0,6462 ≈ 0,65). Powódka przegrała sprawę w **0,35** części.

Udział w sumie kosztów procesu obciążający pozwaną wynosi **403,78 zł** (= 621,20 zł · 0,65). Udział w sumie kosztów procesu obciążający powódkę wynosi **217,42 zł**.

Ponieważ poniesione przez powódkę koszty (323,80 zł) o **106,38 zł** przewyższają obciążający ją udział, zasądzeniu na jej rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

*

W pozostałej części apelacja powódki jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Okoliczność, że L. J. (1) pobrał ze sklepu prowadzonego przez powódkę lub ewentualnie nabył od innego podmiotu rzeczy ruchome takie jak grunt żywiczy, drugie opakowanie kleju, taśmy malarskie, plandeki, akryl i piankę budowlaną w celu wykorzystania przy wykonywaniu dzieła, nie oznacza jeszcze, że doszło do zawarcia umowy sprzedaży tych rzeczy pomiędzy I. J. a J. L. i jej mężem, jako kupującymi.

Kwestia „drugiego” opakowania kleju została omówiona we wcześniejszej części uzasadnienia. Pozostałe ruchomości, jeżeli zostały wykorzystane przez L. J. (1) przy wykonywaniu umowy o dzieło, stanowiły materiały przez niego dostarczone (w znaczeniu faktycznym), jako wykonawcę dzieła, służące do prawidłowego wykonania umowy.

Wbrew twierdzeniom powódki należy przyjąć, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że strony czyniły jakiegokolwiek ustalenia w odniesieniu do wskazanych wyżej ruchomości, jako przedmiotu sprzedaży. Wskazuje na to dodatkowo niewielka wartość opisanych wyżej ruchomości (poza klejem).

Przywożąc te ruchomości do mieszkania pozwanej, L. J. (1) nie informował zamawiających, że w odniesieniu do tych rzeczy działa w imieniu I. J., jako sprzedającej. Po prostu wykorzystał te rzeczy w celu wykonania przez siebie umowy. Stanowiły one zatem jego materiały użyte w celu wykonania umowy. Co najwyżej L. J. (1) może dochodzić od pozwanych roszczeń związanych z wykorzystaniem tych materiałów. Kwestia ta przekracza jednak zakres rozpoznania i rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

÷

Uzasadniony jest zarzut przytoczony w punkcie 3 części wstępnej apelacji, jednak zarzut ten nie ma w rozpoznawanej sprawie znaczenia z punktu widzenia oceny zasadności apelacji.

W rozpoznawanej sprawie podstawę prawną ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocników stron (opłaty za czynności radcy prawnego) w pierwszej instancji stanowi przepis § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265 – tekst jednolity).

Sąd Rejonowy przyjął do rozliczeń z tytułu kosztów wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w prawidłowej wysokości, jednak w uzasadnieniu wyroku wskazał błędną podstawę prawną ustalenia wysokości tego wynagrodzenia. Błąd ten nie ma jednak żadnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia apelacji.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 505⁷ k.p.c. przez jego niezastosowanie. Przepisy zawarte w art. 505⁷ k.p.c. stanowią, że:

§ 1. Ilekroć ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia powinno nastąpić przy zastosowaniu wiadomości specjalnych, od uznania sądu zależy powzięcie samodzielnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy albo zasięgnięcie opinii biegłego.

§ 2. Opinii biegłego nie zasięga się, jeżeli jej przewidywany koszt miałby przekroczyć wartość przedmiotu sporu, chyba że uzasadniają to wyjątkowe okoliczności.

§ 3. Złożenie zeznań przez świadka nie stoi na przeszkodzie zasięgnięciu jego opinii jako biegłego, także co do faktów, o których zeznał jako świadek, nawet jeżeli uprzednio sporządził opinię na zlecenie podmiotu innego niż sąd.

Z apelacji powódki nie wynika jednoznacznie, który ze wskazanych wyżej przepisów miałby zostać naruszony przez Sąd pierwszej instancji. Treść apelacji wskazuje na potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co prowadzi do wniosku, że intencją powódki było zarzucenie naruszenia przepisu art. 505⁷ § 1 k.p.c. Powódka nie wskazuje przy tym dziedziny wiedzy, w zakresie której biegły miałby sporządzić opinię.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, w szczególności dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Ustalenie rodzaju i ilości rzeczy ruchomych, które były przedmiotem umowy sprzedaży, możliwe było na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

*

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od J. L. na rzecz I. J. kwotę 103,44 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się rozstrzygnięcia zasądzającego koszty postępowania odwoławczego do dnia zapłaty.

Ogółem koszty postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie wyniosły **375,90 zł**.

Powódka poniosła koszty w kwocie **235 zł**, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **135 zł** oraz opłatę od apelacji – **100 zł** (k. 104, 105).

Pozwana poniosła koszty w kwocie **140,90 zł**, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **135 zł** oraz opłatę pocztową za przesłanie do Sądu przesyłki poleconej zawierającej odpowiedź na apelację – **5,90 zł** (k. 128).

Pozwana przegrała sprawę w drugiej instancji w **0,65** części, ponieważ w takim zakresie apelacja została uwzględniona. Powódka przegrała sprawę w drugiej instancji w **0,35** części, ponieważ w takim zakresie apelacja została oddalona.

Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający pozwaną wynosi **244,335 zł** (= 375,90 zł · 0,65). Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający powódkę wynosi **131,565 zł**.

Ponieważ poniesione przez powódkę koszty (235 zł) o **103,435 zł** przewyższają obciążający ją udział, zasądzeniu na jej rzecz tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego podlega w zaokrągleniu ta właśnie różnica – **103,44 zł**.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych.